



Pobyt w klinice i intensywna Rehabilitacja

Nasz Tato zawsze był okazem zdrowia, to pewnie przez to że zawsze lubił spędzać czas aktywnie. Nigdy nie przypuszczaliśmy ,że spotka nas taka tragedia. Teraz już wiemy, że w głowie Taty był cichy zabójca - tętniak. Po mimo, że stawił się na terminowy zabieg to operacja nie powiodła...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/eufuhp>

